

Afgański ruch oporu u bram największych miast

2 sierpnia 2021

Wojska afgańskich kolaborantów okupacji USA-NATO przeżywają ciężkie chwile. Narodowa koalicja afgańskiego ruchu oporu skupiona wokół talibów (Pasztunów – najważniejszej afgańskiej grupy etnicznej) kontynuuje ataki w celu zdobycia Kandaharu i Heratu – dwóch największych miast, oprócz Kabułu. Dziś talibowie weszli do Lashkar Gah, stolicy prowincji Helmand. Ofensywa powoduje ucieczkę cywilów z regionów objętych walkami, bombardowanych przez lotnictwo USA, które chce powstrzymać wyzwolenie tych miast spod okupacji, która ma trwać do końca sierpnia.



Wygląda na to, że 200-tysięczna stolica Helmandu Lashkar Gah jest już w rękach ruchu oporu, dzięki powstaniu miejscowej ludności, które towarzyszy ofensywie. Według personelu szpitala prowadzonego przez włoską organizację humanitarną Emergency, walki w mieście jeszcze trwają, choć ruch oporu i powstańcy zajęli już najważniejsze budynki administracyjne miasta. Na okolicznych pustych ulicach widać leżące zwłoki i ciągle słyszeć strzały, w tym artylerii i bombardowań amerykańskiego lotnictwa.



Wokół 600-tysięcznego Heratu na północnym zachodzie kraju, trzeciego miasta Afganistanu, zacięte walki trwają już czwarty dzień. Kolaboranci, mimo wsparcia lotniczego Amerykanów, byli atakowani od południa, a teraz zajmują zachodnie przedmieścia. Kolaboranci całkowicie zniszczyli tam lokalny szpital, gdy został zdobyty przez talibską partyzantkę. Ruch oporu odbił jednak kluczowe mosty na południe od miasta. Minister obrony

rządu kolaboracyjnego zapowiedział wysłanie do Heratu „sił specjalnych”, które mają odepchnąć ofensywę.



W podobnej sytuacji jest Kandahar, drugie, 650-tysięczne miasto Afganistanu, na południu. Przejęcie Kandaharu, czy Heratu przez ruch oporu postawiłoby tzw. rząd kabulski w bardzo trudnej sytuacji, tym bardziej, że morale wojsk kolaboracji już jest mocno nadwyrężone – mnożą się dezercje i ucieczki do państw sąsiednich. Talibom pozostałoby jeszcze zdobyć Kabul i obalić rząd kolaboracyjny, co oznaczałoby faktyczny koniec okupacji i odzyskanie kraju po 20 latach od zbrodniczej napaści amerykańskiej.

Autorstwo: Jerzy Szygiel

Źródło: Strajk.eu